

# Trybuna Ludu

Proletariusze  
wszystkich krajów  
łączcie się!

Organ KC  
Polskiej Zjednoczonej  
Partii Robotniczej

Nr 330 (1030) ROK IV

WARSZAWA — ŚRODA 28 LISTOPADA 1951 R.

WYDANIE H

CENA 15 gr

## Z Wiednia rozległ się na cały świat potężny głos rozsądku i prawdy

Zebranie sprawozdawcze w Warszawie z II sesji Światowej Rady Pokoju

(f) 26 bm. Polski Komitet Obróńców Pokoju zorganizował w Warszawie zebranie sprawozdawcze z wieńdzkiej sesji Światowej Rady Pokoju. Wobec licznie zgromadzonych przedstawicieli społeczeństwa Stolicy sprawozdanie z obrad sesji złożyli delegaci Polski — członkowie Światowej Rady Pokoju prof. Leopold Infeld, Leon Kruczkowski i Ostap Dłuski.

W prezydium zgromadzenia, któremu przewodniczył prof. Jan Dembowski, przewodniczący PKOP — zastępcy członkowie Światowej Rady Pokoju i członkowie Polskiego Komitetu Obróńców Pokoju, przedstawiciele polskiego świata nauki i kultury, organizacje społeczne oraz przewodnicy pracy Stolicy, m.in. prof. Stefan Ignar, prof. Stefan Piętkowski, prof. Edward Warchalowski, prof. Dominik Horodyński, Zofia Nałkowska, red. Konstanty Lubiński, przewodnik pracy FSO na Żeraniu Ludwik Kutrowski i inni.

Zagajając zebranie członek Światowej Rady Pokoju, przewodniczący PKOP prof. Dembowski podkreślił ogromne znaczenie obrad i uchwał sesji, które w okresie zaostrzającej się sytuacji międzynarodowej nakreśliły drogę walki narodów świata o zachowanie pokoju. „Światowy obóz pokój” — stwierdził m.in. mówca — reprezentuje się tak potężnie, że muszą się z nią liczyć amerykańscy podpalacze świata.

Wiceprzewodniczący Światowej Rady Pokoju prof. Infeld w swym gorącym orędziu przemówieniu wskazał, iż obrońcy pokoju na całym świecie w walce o uchronienie ludzkości przed nową pożą w wojenną posługują się tworzącymi czynnymi i słowami prawdy.

„W Wiedniu na Światowej Radzie Pokoju” — mówił prof. Infeld — gdzie razem przy jednym stole siedzieli delegaci narodów Związku Radzieckiego, Polski, Pakistanu, Egiptu, Japonii i tylu innych krajów — rozległ się potężny na cały świat głos rozsądku i prawdy, podczas gdy słowa i argumenty naszych przeciwników są słowami cynizmu i kłamstwa.

## Źybykie tempo rozbudowy i mechanizacji kopalń dolnośląskich

(f) Sumy przeznaczone na rozbudowę kopalń dolnośląskich w roku bieżącym przekroczyły wielkość, niż w 1949. Zwiększone inwestycje mają na celu zwiększenie produkcji nowych pokładów węgla. Budownicząca wielką międzykopalniową kolejkę linową w Wałbrzychu przystąpił już do budowy ostatnich mostów ochronnych. Odwołano dalszy szyb węglowy oraz rozpoczęto wydobycie w innym szybie zatopionym w r. 1935.

W centralnej stacji kompresorów uruchomiony został nowoczesny kompresor o wielkiej wydajności, wyprodukowany i zmontowany przez robotników czeskośląskich. Umożliwi on lepsze zaopatrzenie szereg kopalń w sprężone powietrze, uruchamiające młotki i maszyny górnicze. Równocześnie zakończono budowę rurociągu umożliwiającego dostawę sprężonego

## Dar Marszałka Rokossowskiego dla warszawskich ognisk muzycznych

(f) W ostatnich dniach Marszałek Konstancy Rokossowski ofiarował ogniskom muzycznym, prowadzonym przez Warszawskie Towarzystwo Muzyczne im. St. Moniuszki, 2 pianina, które umożliwią pobieranie nauki 70 dzieciom. Zarząd Towarzystwa przekazał Marszałkowi Konstancy Rokossowskiemu gorące

## Występ artystów leningradzkich dla robotników Ursusa

(f) W dniu 25 bm. odbył się występ czołowych artystów leningradzkich — Dramatycznego Teatru im. Puszkina dla robotników Ursusa. Wielką salę Domu Kultury w Ursusie wypełniły tłumy robotników. W występie wzięli udział: Ludowy Artysta ZSRR, laureat Nagrody Stalinowskiej — A. Borysov, Ludowy Artysta ZSRR, laureat Nagrody Stalinowskiej — M. Czerkasov, Zastępcy Artysty RSFRR laureat Nagrody Stalinowskiej — W. Merkuriev, Ludowy Artysta RSFRR, laureat Nagrody Stalinowskiej — J. Tolubiejew,

czonych zgłaszają obłudnie deklaracje pokojowe. Działają one przygotowywać agresję tylko za parwanem frazesem pokojowych.

Plany i strategia naszej działalności są proste: uporczywa walka o zrealizowanie tych wszystkich idei i celów, które już sformułowane zostały na wielkim Kongresie Warszawskim, a więc: zakaz broni atomowej, walka o rozbrojenie Niemiec i Japonii, walka o wolność ludów kolonialnych, o podniesienie stopy życiowej ludzkości, walka o wzajemną wymianę kulturalną między narodami, walka o czystość nauki, to znaczy o to, aby nauka nie służyła wojnie, a służyła nam wszystkim, walka o to, aby przedstawiciele 5 wielkich mocarstw zaszli rzyz w spólnym stole i zaczęli z sobą rozmawiać. Walka o to, aby ONZ stała się narzędziem pokoju, a nie agresji. W walce tej bronimy naszą rację i słowa prawdy.

Na Światowej Radzie Pokoju powiedziałem: „so naszej stronie jest prawda, tak prosta i oczywista, jak te domy, fabryki, uczelnie, szpitale i budynki, na gruzach dawnej Warszawy. Dlatego nasze też będzie zwycięstwo”.

Członek Światowej Rady Pokoju Leon Kruczkowski omówił zagadnienia wymiany kulturalnej między narodami, którym poświęcony był drugi punkt porządku dziennego Sesji Wiedeńskiej.

(Przemówienie L. Kruczkowskiego podajemy na str. 2).

Obszerny referat o przebiegu obrad Sesji na tle obecnej sytuacji międzynarodowej wygłosił członek Światowej Rady Pokoju i członek Prezydium PKOP Ostap Dłuski. Referat przerywany był owacyjami na cześć Związku Radzieckiego i Józefa Stalina — Chorażego pokoju światowego.

Wśród burzliwych oklasków zgromadzeni jednomyślnie przyjęli uchwałę wyrażającą pełne poparcie dla uchwał Wiedeńskiej Sesji Światowej Rady Pokoju.

(Referat Ostap Dłuskiego i treść uchwały podamy oddzielnie).

## SFZZ wzywa masy pracujące świata do jedności w walce o pokój, demokrację i niezawisłość narodową

### Odezwa Rady Generalnej Światowej Federacji Związków Zawodowych

(f) BERLIN (PAP). Na sesji Rady Generalnej Światowej Federacji Związków Zawodowych, która odbyła się ostatnio w Berlinie, uchwalono odezwę do mas pracujących całego świata.

Rada Generalna stwierdza, że przygotowanie do nowej wojny pogrążają coraz bardziej ludność krajów kapitalistycznych w otchłań nędzy, cierpienia i głodu. W krajach tych stopa życiowa mas pracujących systematycznie spada, zmniejszają się wydatki na potrzeby społeczne, brutalnie łamane są prawa związków zawodowych i wolności obywatelskie. Równocześnie rosną jak nigdy dotąd zyski wielkich monopolów kapitalistycznych. Zyski te starczyłyby na wyżywienie i przyzdianie setek milionów ludzi.

W dalszym ciągu odezwa mówi o straszliwej nędzy i wojnie, oczekujących ludzi pracy, jeżeli nie zjednoczą się oni wszyscy w walce przeciwko obecnej wojennej polityce mocarstw zachodnich. Również walka o wspólne prawa społeczne i ekonomiczne może być skuteczna jedynie w warunkach jedności.

Odezwa piętnuje działalność rozłamowców związkowych, zaprzeczających interesy mas pracujących. Wyraziło to m. in. w stanowisku przywódców tzw. „Międzynarodowej Federacji Wolnych Związków Zawodowych”, którzy odmówili propozycji wyśpielenia wspólnie z SFZZ w obronie interesów mas pracujących. Stanowisko to ostentacyjnie służyło do osłabienia sił klasy robotniczej i podporządkowania jej planom imperialistycznym podległości wojennych.

Rada Generalna SFZZ oświadcza że Światowa Federacja Związków Zawodowych wyraża wszystkie organizacje związkowe do braterskiej konsolidacji sił i wzmocnienia walki o poprawę bytu i o pokój.

Podkreślając fakt przyspieszenia przez militerów amerykańskich wysiłku zbrojeni, Rada Generalna SFZZ ostrzega, że agresory imperialistyczni usiłują drogą oszustw i kłamstw wciągnąć narody do nowej wojny. Lecz narody wojny nie chcą.

## Plany roczne przed terminem

## Wiele załóg pracuje już na poczet roku 1952

Coraz więcej zakładów pracy donosi o przedterminowej realizacji zadań produkcyjnych drugiego roku planu 6-letniego. Jednocześnie załogi tych fabryk zobowiązują się dać do końca roku bieżącego dodatkową produkcję wartości wielu milionów złotych.

Również Grudziądzkie Zakłady Przemysłu Gumowego doniosły o sukcesie na polu przedterminowej realizacji zadań drugiego roku planu 6-letniego. W uroczystym dniu wykonania rocznego planu produkcji wielu robotników tych zakładów podjęło zobowiązanie. M

## Wzmocnić walkę o wykonanie obowiązków wsi w gminach i powiatach pozostających w tyle

Dwa dalsze powiaty przekroczyły granicę 90 procent rocznego planu skupu zboża i zostały zwolnione z odpisów i miarek. Są to — jak o tym donosiliśmy — powiat Rawicz w woj. poznańskim oraz powiat Brzeziny w woj. łódzkim. Ogółem liczb powiatów, które zwolnione zostały z odpisów i miarek, wynosi obecnie 48.

75 procent wykonania rocznego planu skupu zboża przekroczyło 24 powiaty w woj. poznańskim; Szamotuły w woj. poznańskim, Gryfice i Woliń w woj. szczecińskim, Bartoszyce i Bralin w woj. olsztyńskim, Głogów i Strzelce w woj. zielonogórskim oraz Augustów w woj. białostockim.

Łącznie 75 procent wykonania rocznego planu skupu przekroczyły 144 powiaty. 24 listopada br. najlepsze wyniki w planowym skupie zboża uzyskali chłopcy z województwa szczecińskiego, opolskiego, łódzkiego i kieleckiego.

Powiat Brzeziny w Łódzkiem zwolniony od miarki i odpisy

ŁÓDŹ. Duży sukces odnieśli chłopcy powiatu brzezińskiego, którzy jako pierwsi w województwie łódzkim 24 bm., przekroczyli 90 procent wykonania rocznego planu skupu zboża, zostali zwolnieni od miarki i odpisy.

Osiągnięcie powiatu brzezińskiego jest wynikiem dobrej pracy zespołu powiatowego i zespołów gminnych, które w toku wykonywania zadań, postawionych przed nimi przez rząd i partię, nauczyły się mobilizować chłopów do wypełnienia swych obowiązków. Na specjalne wyróżnienie zasługują zespół gminy w Mrozie Dolnej; w gminie tej sekretarz K.G. tow. J. Pawlak potrafił na krótko uruścić aktywność gminną i gromadzką partyjne organizacje dla pracy uświadamiającej w gromadach.

pięcioma wielkimi mocarstwami, wycofania najędźszych wojsk z terytoriów i wód terytorialnych innych krajów oraz mieszania się w sprawy wewnętrzne narodów.

Walcąc o pokój — głosi na zakończenie odezwa — bronicie

## Orędzie do Zgromadzenia Ogólnego ONZ

(f) BERLIN (PAP). — Rada Generalna Światowej Federacji Związków Zawodowych uchwala również orędzie do Zgromadzenia Ogólnego ONZ.

Rada Generalna zwraca uwagę Zgromadzenia na nędzę mas pracujących w państwach kapitalistycznych i w ich koloniach, zastrzegając się wskutek obiednego wysiłku zbrojeń. Rządy imperialistyczne — stwierdza Rada — wydają ogromne sumy na przygotowanie do nowej wojny, redukując dotychczas wydatki na potrzeby kulturalne i społeczne. Równocześnie zagnaniali fantastycznie zyski Stale pogarszanie się sytuacji materialnej mas pracujących budzi poważny niepokój wśród wszystkich uczciwych ludzi na świecie. Masy pracujące w krajach kapitalistycznych, kolonialnych i zależnych wstępują coraz bardziej stanowczo przeciwko polityce nędzy, narzuconej im przez rządy imperialistyczne.

SFZZ, wyrażając interesy mas pracujących całego świata, nie może przejść do porządku dziennego nad ich żądaniami. SFZZ zwraca się przeto do Zgromadzenia Ogólnego ONZ. Jesteśmy zmuszeni uczynić to również dlatego, że liczne konstruktywne propozycje SFZZ złożone w Radzie Społeczno-Gospodarczej ONZ, pozostały nierozpatrzone. Los taki spotkał — jak wiadomo — propozycje o likwidacji bezrobocia i o zapewnieniu pełnego zatrudnienia, a w walce przeciwko obniżeniu stopy życiowej mas pracujących w związku z wysiłkiem zbrojeń, o zaprzestaniu dyskryminacji rasowej itd.

W dzisiejszych warunkach pojedynczość mocarstw — nie może być źródłem pokoju, nie może być źródłem prosperity, nie może być źródłem postępu. Jedyną drogą do pokoju, do prosperity i do postępu jest jedność i współpraca narodów.

Następnie odezwa stwierdza, że jedność mas pracujących uświadomiona jest w coraz szerszym zakresie. Tam, gdzie robotnicy, niezależnie od ich poglądów politycznych i religijnych, wspólnie występują o zapokojenie ich żądań — zwycięstwo jest po stronie mas pracujących.

Rada Generalna SFZZ wzywa do walki przeciwko wysiłkowi zbrojeń, o przywrócenie i rozwój stosunków handlowych między różnymi krajami świata bez jakiegokolwiek dyskryminacji. Rada Generalna wzywa ludzki pracę, by domagali się zawarcia Paktu Pokoju między

swój załoga zawdzięcza m. in. wprowadzeniu produkcyjnych metod pracy robotników i inżynierów radzieckich a zwłaszcza metody Kowalowa

O wykonaniu zadań rocznych zameldowały ostatecznie załogi dalszych 8 statków Polskiej Marynarki Handlowej: SA M/S „Warmia”, M/S „Mazury”, S/S „Puck”, S/S „Lublin”, S/S „Hel”, M/S „Oksywie”, M/S „Bur” oraz S/S „Śląsk”.

Przyspieszyć realizację FOR

RZESZÓW. Na dzień 24 bm. chłopcy województwa rzeszowskiego spłacili podatek gruntowy w 93,7 procent.

W splatach produkują chłopcy powiatów Krosno i Przeworsk, którzy uregulowali w pełni podatek za rok bieżący i załagali się do roku ubiegłego. Chłopcy powiatu Lesko uregulowali niemal w pełni podatek gruntowy (99,7 procent). Słabo natomiast spłaca podatek gruntowy przebiegają w powiatach: Jarosław, Sanok i Debica.

Niedostatecznie przebiega w województwie śląskim realizacja kulakowa przewidziana w projekcie FOR-u.

W stosunku do opornych stosuje się sankcje, przewidziane prawem. Tak np. dokonano zajęć w opornych kulakach: Strzelca i Stopy w gromadzie Tułaczem (pow. Jarosław). Jeżeli kulacy w oznaczonym terminie nie uregulują długu wobec państwa, zostanie u nich dokonana licytacja. (c. bł.)

W Białostockiem nie widać jeszcze poprawy

BIAŁYSTOK. Dotychczas dopiero dwa powiaty — olecki i augustowski w województwie białostockim przekroczyły 75 procent wykonania rocznego planu skupu zboża. Powiat olecki który poprzednio przodował ostatnio spadł w tabeli wojewódzkiej, nie wykonując nawet planów dziennych.

Nie widać poprawy w powozie zalegających powiatów: kolneńskim, łomżyńskim i grzyńskim. W powiatach tych stoi w całej rozciągłości zadanie wzmocnienia pracy masowo-politycznej i organizacyjnej. (c. bł.)

## Przeciw imperialistycznym okupantom



Ludność egipska w licznych demonstracjach wyraża swój gniew i oburzenie przeciwko imperialistom angielskim w Egipcie. Na zdjęciu: fragment jednej z wiceli demonstracji anty-imperialistycznych w Kairze. Udział w pochodzie wzięło wiele kobiet w tradycyjnych strojach. Foto CAF

## Depesza kondolencyjna z powodu zgonu A. Jefremowa

Z powodu zgonu Wiceprzewodniczącego Rady Ministrów ZSRR — Aleksandra Jefremowa, premier Józef Cyrankiewicz

przesłał na ręce Przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR — Generalissimusa Józefa Stalina depeszę następującej treści:

Generalissimus JOZEF STALIN  
Przewodniczący Rady Ministrów  
Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich  
Moskwa — Kreml

Z powodu zgonu Towarzysza Aleksandra Jefremowa, Wiceprzewodniczącego Rady Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, wybitnego i zasłużonego radzieckiego działacza państwowego, składam Wam, Towarzyszu Przewodniczący Rady Ministrów, oraz Rządowi Radzieckiemu szczerze i gorące wyrazy współczucia w imieniu Rządu Rzeczypospolitej Polskiej i moim własnym.

JOZEF CYRANKIEWICZ  
Prezes Rady Ministrów  
Rzeczypospolitej Polskiej

## Uroczysty pogrzeb Aleksandra Jefremowa

(f) MOSKWA (PAP). W Moskwie odbył się 26 bm. uroczysty pogrzeb wybitnego działacza państwowego ZSRR, członka Komitetu Centralnego WKP(b), Wiceprzewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, deputowanego do Rady Najwyższej ZSRR — Aleksandra Jefremowa.

Wśród wieńców złożonych przed posłamentem, z urną ządały się wiece od Rząd. Ministrów ZSRR i KC WKP(b). W imieniu Rządu polskiego wieńcem złożył chargé d'affaires, Ar. basady RP w Moskwie — L. Pohorlyc.

Warte honorowa przed posłamentem zaciągnęli członkowie KC WKP(b), rząd radzieckiego przedstawiciele Armii Radzieckiej, stachanowcy, kierownicy przedsiębiorstw działające aparatu partyjnego i państwowego

## Bunt żołnierzy afrykańskich w armii angielskiej w Egipcie rozszerza się

(f) TEL AVIV (PAP). Dziennik „Al Ahram” donosi, że wśród żołnierzy pochodzenia afrykańskiego, służących w brytyjskich siłach zbrojnych w Egipcie, wybuchło powstanie, które rozszerza się.

Żołnierze odmawiający walki przeciwko narodowi egipskiemu i domagający się, aby rozbrojono ich do domów. Według danych dziennika, dotychczas zerterowało z angielskich sił zbrojnych przeszło 100 żołnierzy pochodzenia afrykańskiego.

W mieście Ismailia (strefa Kanału Sueskiego) wojska brytyjskie otoczyły rezydencję gubernatora egipskiego i koszaży poliję, po czym rozpoczęły bezładną strzelanicę, 6 policjanów egipskich zginęło, a 16 odniosło rany. Wśród egipskiej ludności cywilnej było 3 zabitych i 8 rannych. Napastnicy stracili 4 ludzi w tym 2 oficerów. Należy podkreślić, że wojska angielskie przeszkadzały w udzielaniu pierwszej pomocy ranym Egipcjanom.

W tymże mieście Anglikami żołnierza egipskiego, który szedł do swych koszar bez broni. Jeden z cywilnych mieszczkanców ostrzelany został przez Anglików z przejeżdżającego pociągu wojskowego i odniósł śmiertelne rany. Z tego miasta donoszą o wypadkach uwięzieniu kilku mieszkańców cywilnych przez angielskie wojskowe, o zmuszaniu ludności do pracy dla wojsk brytyjskich, o konfiskowaniu egipskich wojaków kolejowych i o wielu wypadkach rabowania ludności przez żołnierzy angielskich.

Szczegóły kwawych zająć w Ismailii

KAIR (PAP). Radio tutejsze podaje szczegóły barbarzyńskiego zachowania się wojsk brytyjskich na okupowanym terytorium w dniach 17—19 listopada br.

W mieście Ismailia (strefa Kanału Sueskiego) wojska brytyjskie otoczyły rezydencję gubernatora egipskiego i koszaży poliję, po czym rozpoczęły bezładną strzelanicę, 6 policjanów egipskich zginęło, a 16 odniosło rany. Wśród egipskiej ludności cywilnej było 3 zabitych i 8 rannych. Napastnicy stracili 4 ludzi w tym 2 oficerów. Należy podkreślić, że wojska angielskie przeszkadzały w udzielaniu pierwszej pomocy ranym Egipcjanom.



# Czy powiat Kolno musi być ostatni w Polsce?

(KORRESPONDENCIA WLASNA „TRYBUNY LUDU”)

— Czy wiecie towarzyszu, że wasz powiat w wykonaniu planowego skupu zboża stoi na ostatnim miejscu w Polsce?

— Wiem — odpowiada pełnomocnik Wojewódzkiej Rady N. i Rodowej i KW PZPR w Białymstoku, tow. Juchnicki.

— Dlaczego tak jest?

— No, widzicie chłopcy sa tu u nas oporni niezdyplomowani, nie rozumieją, że trzeba wykonywać zarządzenia państwowe.

— A zespół jak pracuje?

— Brak nam ludzi gminne rady są słabo obsadzone.

Podobnie przebiegają rozmowy z tow. Zwolewskim, przewodniczącym prezydium PRN, który rozkłada ręce i tow. Grodzkim II sekretarzem KP.

Czy mają rację? Czy chłopcy w powiecie kolneńskim — to iacy specjalni chłopcy, inni niż w całej Polsce?

Trzeba powiedzieć, że pewne trudności w powiecie kolneńskim istnieją, Trudności wynikają przede wszystkim z niskiego poziomu uświadomienia pracującego chłopstwa w wyniku niedostatecznej pracy politycznej na tym terenie w ciągu ubiegłych lat.

Trudnością w realizacji skupu zboża, są np. nieski żywiołowe, które nawiedziły część powiatu. Dlatego cztery gminy w Kolneńskim zostały zwolnione ze skupu zboża.

Tylko, że towarzyszu z zespołu wydaje się, że np. gradobicie przebiega ściśle administracyjnie, to jest gminami. A gradobicie nie uznaje granic gminnych. Tak np. grad nawiedził pola sąsiednie, w gminach niezvolnionych od skupu zboża.

Cóż uczynili chłopcy na tych terenach? Oczywiście złożyli podania o ulgi w sprzedaży zboża. Podań takich napłynęło do prezydium PRN około 1.500, jeszcze w sierpniu. Do połowy listopada zespół zdążył rozpatrzyć aż... 300.

Ale i tych 300 zostało rozpatrzone biurokraczką, czyli nie jak. Oto na przykład gromada Wincenta (gmina Czerwone). Podania składało 40 chłopów. Czy zastanawiano się nad każdym podaniem, czy sprawdzono słuszność podanych faktów? Nie, zespół uprosił sobie zadanie. Odrzucił nie tylko podania kombinatorów, ale po prostu wszystkie podania wśród nich podania małorolnych: wdowy Wierzbickiej, Kaczyńskiego, Balzika i Szwanowskiego, których klasa rzeczywiście dotknęła.

A teraz przejdźmy się na inną gromadę, Zalesie (gmina Mały Płock) Gromada Zalesie poważnie zalega z dostawą zboża. Zalegają kulacy, zalegają średniacy zalegają biedniacy. Rozmawiamy z małorolnymi chłopami. Cwalinem, Kozikowskim Rakowskim.

## Odniesienie pilotów „Lotu”

(f) W dniu 28 bm. w świetlicy Centralnego Portu Lotniczego na Okęcu w Warszawie odbyła się uroczysta dekoracja odznaczeniami państwowymi czterech lotników i mechanika PLL „Lotu”.

Za wzorowe wykonanie obowiązków służbowych i wykazane przy tym bohaterstwo i odwagę odznaczeni zostali: Złotymi Krzyżami Zasługi pilot T. Henzel i mechanik Bogdanowicz, Srebrnymi Krzyżami Zasługi pilot J. Szrejbowski, pilot - mechanik E. Kamela i radiooperator — Z. Calka.

Dekoracji dokonał minister Transportu Drogowego i Lotniczego — Jan Rustecki.

## Nowe normy materiałowe w Bydgoskiej Fabryce Mebli

(f) Załoga Bydgoskiej Fabryki Mebli, stosując w coraz szerszym zakresie nowe, wydajniejsze metody pracy, prowadzi jednocześnie skuteczną walkę o zmniejszenie zużycia materiałów podstawowych. Wprowadzona w bież. roku potokowa produkcja niektórych typów mebli, podniosła o 100 proc. przeszło wydajność pracy i pozwoliła zaoszczędzić znaczne ilości surowca. W chwili obecnej przystąpiono do opracowania nowych norm zużycia materiałów na poszczególne wyroby produkowane przez zakłady.

Zakłady uzyskują dzięki temu prawie o 15 proc. mniejsze zużycie materiałów, co przyniesie bardzo poważne oszczędności.

# Załoga Kałdowa obroniła swoją cegielnię

Janina Kohus

Cegielnia w Kałdowie od dłuższego już czasu systematycznie nie wykonywała planu. Znaczną część jej produkcji szła na powiększenie okolicznych hałd „Nie cegła lecz gruz” — stwierdzali wszyscy. Nikt też nie kwapił się z odbiorem takiej cegły bo kto by chciał brać III gatunek, gdy krążyły do słychów domów wymaga cegły najlepszej jakości.

Do cegielni zjeżdżali różne komisje. Wreszcie w zeszłym roku na jesieni zapadła decyzja „cegelnia nie nadaje się do produkcji, trzeba ją zamknąć”.

Decyzja ta jakby wywołała u krytyki tkwiące w załodze Starzy towarzysze partyjni i sami, którzy własnymi rękami wyciągali maszyny z gruzów a potem lałali ścianę i mimo do tych zniszczeń wojennych uruchomili produkcję — nie dali za wygraną. Postanowili twarde walczyć o cegielnię, głębiej zbadać źródła niedociągnięć. Pomoż im w tym tow. Gwoździel z Komitetu Powiatowego w Malborku.

W pierwszym rzędzie załoga cegielni uzyskała zmianę decyzji. Centralny Zarząd zgodził się na dalsze prowadzenie produkcji jeszcze przez rok „tytułem próby”.

Potrzebna była maszyna... Głina z terenów kałdowskiej cegielni jest surowcem ciężkim do przerobki. Przeważają tu tły Głina występuje w niejedolnych pokładach, których miaz

szczość sięga do 3 metrów. Aby surowiec do przerobki był lepszy, trzeba było przemieszać poszczególne warstwy. Trzeba, a le kopacze wydobywając glinę przy pomocy ręcznych łopat nie mogli tego zrobić. Potrzebna była maszyna.

Tow. Dubrawski pierwszy wpadł na myśl usprawnienia dotychczasowych przestarzałych metod pracy. Wraz z tow. Tomaszkiem, Mikolajewskim Kurzawą i Prokopowiczem rozpoczęli energiczną walkę o otwarcie drogi do Kałdowa po stopowym metodą pracy. Wyszukali wśród szmelcu stare bezużyteczne maszyny i zaczęli je remontować sposobem gospodarczym.

W maju zamiast 6 robotników — kopaczy — stanęła do pracy maszyna, obsługiwana przez 2 człowieka. Maszyna, tzw. bagier, swymi łopatkami zgarniała glinę ze wszystkich warstw. Równocześnie bagier używny był do wydobywania piasku, który przedtem dowożono do cegielni.

Tego nam było potrzeba — mówili towarzysze — surowiec wpada do wózka już przemieszany. Nie będzie teraz kłopotów z produkcją, poprawimy ją kosztem produkowanej cegły.

Okazało się jednak, że kłopoty z produkcją były nadal. Po mimo tego, że jakoś surowiec poprawiła się, cegły „nie wychodziły” dobre. Przy odbiorze surowych cegieł z prasy — cegły pekaly.

— Co w tym może być? — głowiła się załoga. — W czym tkwi błąd?

Długo i wytrwale szukano przyczyny błędów. Wreszcie ktoś znalazł. To Drewa, kierownik produkcji, obserwując odbiór surowicy z prasy, sygnał w nowym momencie do kieszeni i wyślagnął miarkę.

— To przecież ramki są winne — zawołał mierząc gorączkowo ich rozpiętość.

Rzeczywiście ramki do odbioru cegły z prasy miały za sześciu laty rozwarł. Ulatniało to wprawdzie proces suszenia ale psuło cegły, które robione z gliny mało plastycznej, tzw. krękiej pekaly, które nie znajdując właściwego podparcia w ramach Natychmiast więc zabrano się do przerabiania ramek. Okazało się, że tow. Drewa miał rację. Na zważonych ramach cegła przestawała się psuć.

Wspólnym wysiłkiem przelamano trudności

Uruchomiony bagier przerobione ramki — to kolejne etapy walki o podniesienie jakości produkcji. Nie wyczerpowały one jednak „zapasu” trudności, jakie wciąż jeszcze miała przed sobą cegielnia.

Ot choćby taki rozzer (maszynę do przerabiania gliny) ciągle ulegał awariom. Łamały się w nim często tryby, co powodowało postoje i znów groziło zważeniem planu. Po wielu zmuśdnych obserwacjach załoga, okazało się, że w walce w nim za słaby. Po wymianie wafel awarie ustaly.

Najwięcej kłopotów było z gliną — opowiada tow. Sredziński. — Nie mogliśmy w żaden sposób dojść do tego, gdzie błąd. Nie mieliśmy la. laboratorium, które zajęłoby się badaniem jakości gliny. I wiecie co zrobiliśmy? Przez jakiś czas w niedzielę, każdy z człon

## Zaliczkowanie ziemniakami w spółdzielniach produkcyjnych



W spółdzielni produkcyjnej Biała Nowa (pow. Płock, woj. warszawskie) zarząd spółdzielni przystąpił do wydawania członkom spółdzielni ziemniaków, jako zaliczki na dniówki obrachunkowe. Na zdjęciu: spółdzielcy Zygmunt Kazanowski i Władysław Nikołajewski ludują na wóz zwalone ziemniaki, które rozwożają do domów członków spółdzielni.

## II Zlot prodownikow wyzkolenia Marynarki Wojennej

(f) W Gdyni odbył się II zlot prodownikow wyzkolenia ludowej Marynarki Wojennej. W zlocie wzięli również udział przedstawiciele partii i władz miejscowych, delegacja WOP, delegacja Marynarki Handlowej i Ligi Morskiej oraz czlowieki prodownicy pracy Wybrzeża.

W toku obrad przemawiał komandor Urbanowicz, który stwierdził m. in., że w czasie ubiegłej kampanii letniej wiele „jednostek Marynarki Wojennej osiągnęło poważne sukcesy szkoleniowe. Wzrosły szeregi prodownikow wyzkolenia bojowego i politycznego, wzrosła siła naszej Marynarki Wojennej. Na zakończenie Zlotu odczytano rozkazy Dowódcy Marynarki Wojennej o wyróżnieniu załóg produjących jednostek pływających, oddziałów lądowych Marynarki Wojennej, oficerow, podoficerow i marynarzy cennymi nagrodami za dobre wyniki w wyszkoleniu.

Miano i odznakę prodującego okrętu oraz nagrodę przechodnią Dowódcy Marynarki Wojennej przyznano ORP „Byskawica”, miano prodującego baterii i nagrodę przechodnią Dowódcy Marynarki Wojennej — oddziałowi, w którym służy oficer Miłtala, miano najlepszego trałowca — jednostce pływającej, na której służy oficer Mielczarski. Za najlepszego pilota morskieskiego uznano oficera Jankowskiego.

## Przodujący zakład przemysłu papierniczego

(f) Trzeci tegoroczny etap międzyzakładowego współzawodnictwa pracy załóg wszystkich zakładów przemysłu papierniczego przyniósł po raz drugi z rzędu sukces załodze Fabryki Celulozy i Papieru w Kaletach.

Załoga tego przodującego zakładu wykonała plan produkcji 3 kwartału br. w 107,4 proc., podniosła przeciętną wydajność pracy do 118,5 procent, obniżyła koszty własne produkcji o 81 procent w porównaniu z planowanymi.

## Narada racjonalizatorow-włóknarzy

(f) We Wrocławiu odbyła się narada racjonalizatorow-włóknarzy, poświęconą zagadnieniom dalszego planowego rozwoju ruchu wynalazczości pracowniczej.

Rok bieżący przyniósł wielki rozwój pracowniczych klubów techniki. Liczba ich w ciągu br. wzrosła z 98 w styczniu br. do 141 obecnie a liczba członków klubów z 4.775 do 7.992 w chwili obecnej. Wzrosła także liczba wynalazków i ulepszeń, ze 194 w 1948 do prawie 2 tysiący w 1950 r.

Wypowiedzi swe dyskutancl obrazowali licznymi przykładami z pracy klubów i racjonalizatorow. I tak np. w ZP Poczernieckiego im. Jurczaka w Łodzi dzięki wynalazkowi dwóch racjonalizatorow Mamińskiego i Wymysłowskiego zastąpiono maszyną ręczną szywanie poszczególnych części pończoch i skarpetek, co dotychczas wymagało pracy około 40 robotnic. Obecnie mogą one przejść do lepiej płatnej i „produktywniejszej” pracy przy obsłudze maszyn. Klub techniki przy tych zakładach przystąpił obecnie do sporządzania opisow obsługi maszyn według metody Kowalowa.

## Na marginesie Jak Zablocki na mydle

Jako ludzie dobrze wychowani, musimy najpierw przedstawić czytelnikom te najważniejsze interesujące osoby, które będące tematem niniejszego felietonu. Jest nią niejaki Zablocki poseł polskiego pochodzenia do Kongresu amerykańskiego. Ow Zablocki jest zupeł. i taki sam jak większość tego „kolegow” — kongresmanow. Żeby nie posiadać no nas o stroniczności, nie określimy go własnymi słowami, ale użyjemy tu cytatu z artykułu znanego publiczności amerykańskiej. Alsupa który w numerze 15 stycznia 1948 r. „New York Timesa” z dnia 18 XI br. wyraża się w sposób następujący o amerykańskich dyplomatach i politykach: „Politycy i dyplomaci amerykańscy — pisze p. Alsup — nie są ani mądrzy, ani przewidujący ani cierpliwi, ani też dojrzał”.

Święte słowa Taki właśnie jest p. Zablocki z jednym tylko dodatkiem, o którym nie wspomnieli p. Alsup, dodatkiem, który odnosi się w równym stopniu do wszystkich kongresmanow Zablockiego kolegow po fachu. Mianowicie że p. Zablocki jest zwykłym kłamcą. A raczej niezwykłym Amerykańskim.

Refleksje te przesyłał nam do głowy kiedy nastąpił w sobotę radio na fale „Głosu Ameryki”. Mieliliśmy prawdziwe szczęście. Na tych to falach właśnie produkował się pan Zablocki, udzielając wywiadu na temat swej ostatniej podróży do Europy zachodniej.

Trzeba przyznać że p. Zablocki odznacza się cechą zupełnie specjalną. Mianowicie — jasnowidztwem — widzi wszystko jasno tam gdzie widoki są bardzo ale to bardzo ciemne.

Cóż więc zobaczył p. Zablocki w Europie zachodniej? Oddajmy mu głos ani h mów: „Byłem zdumiony różnicą, jaką znalazłem w Europie od ostatniej mojej podróży w 1949 r. Stan gospodarczy wódności się kolo-

## Brak koordynacji w planowaniu

W terenie dalej się zauważa często zjawisko, że w miasteczku liczącym 5 — 10 tysięcy mieszkańców istnieją dwa działające przedsiębiorstwa tej samej branży. Każda z tych spółdzielni liczy po 20 — 30 osób, posiada swój zarząd i aparat administracyjny, produkuje identyczne asortymenty, wykonuje jedne i te same usługi — a podporządkowane są: jedna Związkiowi Spółdzielni Pracy, druga Centrali Rzemieślniczej. Przyczyną tego jest produkcja i usługi różniące się w sposób bardzo istotny. Wzajemnie nie współpracują, jeżeli czołowi politycy zachodni, którzy tak bardzo pragną ukryć prawdę, zmuszą się do tego rodzaju wypowiedzi.

Wystarczy? Głosy takie można by praktycznie mnożyć w nieskończoność. Mówią one o tym, czego p. Zablocki nie „uwążył”: że sytuacja gospodarcza na zachodzie Europy pogarsza się z każdym dniem, że plan Marshalla ugrzązł w kłopotach, że główną przyczyną rosnącego kryzysu jest zalewający wysięg zbrojeni. Sytuacja musi być rzeczywiście bardzo niekorzystna, jeżeli czołowi politycy zachodni, którzy tak bardzo pragną ukryć prawdę, zmuszą się do tego rodzaju wypowiedzi.

P. Zablocki udaje oczywiście, że o niczym nie wie. Jasne jest, iż wie on o tym: i dlatego leży tu krokodyl, że nie udało się Polski omołać taką „pomocą”. „Pomocą” — na której — jak wykazywał świadczenia najwyższych dla pana Zablockiego autorzytetow — wychodzi się jeszcze gorzej niż... Zablocki na mydle.

# Ważny etap w rozwoju spółdzielczości rzemieślniczej

Notując poważną poprawę w wielu odcinkach działalności drobnej wytwórczości, należy zdać sobie sprawę z tego, że posiadania w swej pracy wiele niedociągnięć. Poważną przyczyną szeregu niedociągnięć byłoby nierealizowane ustawienie organizacyjne spółdzielczości pracy. Świadczyły o tym przede wszystkim liczne sygnały z terenów — a w pierwszym rzędzie alarmy prezydium wojewódzkich rad narodowych, wojewódzkich komisji planowania gospodarczego, działaczy spółdzielczości rzemieślniczej i spółdzielczości pracy oraz poszczególnych i spółdzielni, dotychczasowych zmian organizacyjnych w spółdzielczości pracy.

Jest rzeczą zupełnie jasną, że tego rodzaju sytuacja staje się z każdym dniem coraz bardziej kłopotliwa i przynosi poważne szkody w dalszym rozwoju spółdzielczości pracy.

W odpowiedzi na sygnały o tej niezdrowej sytuacji przesyłane z terenu Państwowa Komisja Planowania Gospodarczego, Naczelna Rada Spółdzielcza oraz Ministerstwo Przemysłu Drobniejszego i Rzemiosła uznając słuszność tych dzyderatów postanowili przystąpić do połączenia Związku Spółdzielni Pracy z Centralą Rzemieślniczą.

Połączenie na szczeblu centralnym i wojewódzkim obu central, stwarza możliwość lepszej niż dotychczas koordynacji działalności wszystkich spółdzielni pracy, zrzeszonych w obu centralach, stwarza lepsze warunki realizacji narodowego planu gospodarczego przy pełniejszej mobilizacji i lepszym wykorzystaniu rezerw ludzkich i kadry fachowych — oraz środków materialnych.

Obok tych niewątpliwie bardzo istotnych korzyści natury ogólnej plynących z połączenia obu central, brano także pod uwagę specyficzną sytuację istniejącą obecnie na odcinku spółdzielni rzemieślniczych i ko-

## Większa pomoc i opieka nad spółdzielniami pomocniczymi

Centrala Rzemieślnicza w pierwszym okresie swojej działalności miała na celu organizowanie i rozwijanie spółdzielni pomocniczych przez zaopieczowanie ich w surowiec, organizowanie nakładów i uspołecznianie ich drogą samostannienia działającego rzemiosła. Funkcje te centrala z powodzeniem wykonywała, doprowadzając ilość spółdzielni rzemieślniczych w r. 1950 do 400.

Począwszy od drugiej połowy 1950 roku rzemieślnicy zrzeszeni w spółdzielniach pomocniczych, widząc w spółdzielniach pracy wyższą i lepszą formę organizacyjną, zaczęli tworzyć spółdzielnie pracy. Centrala ta stworzyła tą drogą około 800 spółdzielni pracy, które zostały zorganizowane w wielobranżowych wojewódzkich związkach rzemieślniczych w całym kraju.

Stan wielobranżowości — konieczny w pierwszym etapie — w ostatnim czasie stał się bardzo uciążliwym i przysparza wiele trudności w zakresie planowania, organizacji, produkcji, usług i zaopieczowania. Wstarczył więc, że w wojewódzkim Związku Spółdzielni Rzemieślniczych działających w naszym kraju, brano musi sporządzić 19 branż, musi sporządzić darczyńca w obrębie jednej branży jest bardziej ułatwiona i uproszczona.

Toteż istnieje wyspecjalizowanych związkow branżow-

## Wielka pomoc i opieka nad spółdzielniami pomocniczymi

Dażąc do organizacji rzemieślniczych spółdzielni pracy na bazie spółdzielni pomocniczych, Centrala Rzemieślnicza skierowała całą swoją uwagę na spółdzielnie pracy, nie odciążając należytą opieką rzemieślniczych spółdzielni pomocniczych. Spółdzielnie te borykają się obecnie z wieloma trudnościami natury organizacyjnej, technicznej i politycznej. Jednocześnie nie są objęte opieką i nie są zrzeszone w spółdzielniach pomocniczych rzemiosła. Wiele tysięcy warsztatów rzemieślniczych.

Rzecz jasna, że ten stan rzeczy utrudniający dalszy rozwój rzemiosła i organizację spółdzielni pomocniczych nie może być dłużej tolerowany. Nasze państwo ludowe otacza rzemiosło należytą opieką, wyrażającą się w licznych przydatnych podatkach, odcenieniu pracowników opieką socjalną, oraz całym szeregiem innych udogodnień, które notujemy na odcinku rzemiosła. Nasze rzemiosło posiada bardzo poważne znaczenie i perspektywę i nie możemy dopuścić do zmniejszenia jego stanu posiadania przede wszystkim w branżach deficytowych, takich jak optyka, zegarmistrzostwo, grawerstwo itd.

Połączona centrala będzie miała właśnie to poważne zadanie, znacząco rozszerzenia sieci spółdzielni pomocniczych i przycięcia z pomocą indywidualnym rzemieślnikom, nad czym czuwać będzie w nowej centrali specjalny pion. Poprzez związki branżowe centrala czuwać będzie nad poprawą sytuacji spółdzielni pomocniczych przy otrzymaniu surowca i udzieleniu im zlecen przez spółdzielnie pracy.

Nowe należte ustawienie organizacyjne spółdzielni pomocniczych winno w rezultacie doprowadzić do zorganizowania w nich przeważającej części rzemieślników.

Połączenie obu central, które pozwoli na uniknięcie w przy-

szczości dublowania działalności, które usprawni produkcję i usługi, zmniejszy koszty aparatu administracyjnego, wzmocni te spółdzielnie, które pracują słabo i nierentownie — przyczyni się niewątpliwie do stworzenia znacznie dogodniejszych warunków dla rozwoju spółdzielczości.

Obie centrale zdołają w ciągu kilku lat zorganizować około 3.300 spółdzielni pracy, wykonujących bardzo poważne czynności w naszej gospodarce. Połączenie tych central przyczyni się w poważnym stopniu do okrzepnięcia i usprawnienia pracy tych spółdzielni, dzięki czemu w większym stopniu zdolne one będą do wykonania poważnych zadań jakie przed drobna wytwórczością stawia plan sześciolletni.

Przeprowadzić szeroką pracę uświadamiającą

Komasacja obu central, a przede wszystkim ogólny wojewódzki jest sprawą bardzo ważną i nie może być przeprowadzona mechanicznie. Do pracy tej należą przede wszystkim wciągnąć samorząd spółdzielczy, który powinien odegrać tuż decydującą rolę. Komitety Miejskie i Powiatowe, Wydziały Przemysłu Wojewódzkich Rad Narodowych powinny też poważnie poświęcić maksimum uwagi. Należy na zebraniach spółdzielczych, na wojewódzkich naradach branżowych, które będą omawiały te zagadnienia, jak najdokładniej wyjaśnić szerokim rzeszom członkowskim zorganizowanym w spółdzielniach pracy — korzyści, płynące z połączenia obu central.

Zmiany organizacyjne, które mają nastąpić na odcinku spółdzielczości pracy, stanowią dalszy etap w przetrzeeniu do wyższych form w naszej gospodarce planowej na tym odcinku. Winny one być przyczynią do dalszego usprawnienia pracy i uzyskania niedociągnięć istniejących na odcinku spółdzielczości pracy.

Czytelnicy i korespondenci piszą

Wczoraj i dziś pewnej spółdzielni

Rzemieślnicza Spółdzielnia Pracy Kotlarsko-Slusarsko-Budowlana w Bielsku (woj. katowickie) powstała 1 września 1950 r. Kierownikiem został były właściciel tego zakładu ob Władysław Dejewski Natychmiast po utworzeniu spółdzielni ob Dejewski umieścił w zarządzie radzie nadzorczej, w księżyc swoich komutatów i przy ich współudziale okradł pracowników spółdzielni...

Robotnicy wykonywali powierzone prace, za które kierownik brał pieniądze do własnej kieszeni W dniu wypłaty przynosił wódkę, upił robotników i wypłacał im tylko część ich zarobków...

Pomimo ogromnych możliwości spółdzielni, gdyż jest to jedyny zakład w Bielsku remontujący kotły i wykonujący roboty slusarsko-błacharskie, kierownik Dejewski celowo nie tylko tłumił jej rozwój, ale dążył do jej jak najszybszego upadku...

W grudniu 1950 r. powstała w spółdzielni podstawa organizacyjna partii.

Po pewnym czasie jej sekretarz wójt wykrzył nadzwyczajnie i postanowił przedstawić jego sprawę na zebraniu Ob. Dejewski, czując zbliżający się koniec swych panujących machinacji...

Ten liberalizm drogi nas kosztował, ponieważ Dejewski oczywiście postępowania swojego nie zmienił.

Tak było do 1 kwietnia br., to

W połowie lutego 1950 roku zaczęłam ubiegać się o stopień zawodowego inżyniera geodety...

W tym celu złożyłem wymagane świadectwa i egzaminów z Oddziału Związków Mierniczych RP w Katowicach...

Decyzja o nieopuszczeniu mnie do egzaminu zapadła 21 VI ub r. w płaceniem na wskazane konto I-2101 Urząd Skarbowy w Warszawie 2.500 zł tytułem połowy opłaty egzaminacyjnej...

Bylem bardzo zdziwiony, gdy w dniu 8 XI ub roku otrzymałem z Komisji Weryfikacyjnej zawiadomienie z poleceniem wpłaty 75 zł na konto I-2150 w terminie do dnia 20 XI ub roku i z zaznaczeniem, że wszelkie wolaty na inne konto nie będą honorowane...

Uścieliłem no roz drugi opłat egzaminacyjnych na nowe konto. Jednocześnie w liście poleceń wyczytałem w Komisji Weryfikacyjnej, co mam zrobić aby wpłata uprzednio na niewłaściwe konto kwote 2.500 zł otrzymać z powrotem...

W połowie kwietnia br. prze-

Ofiary powodzi oskarżają De Gasperiego

B. Rayzacher

Piętnaście razy w ciągu ostatnich sześciu lat Włochy północne były nawiedzone przez powódź.

W ciągu tych sześciu lat demokrację polityczną w parlamencie, demokrację w głoszeniu w wielu miastach północno-włoskich zwracały się niezliczone ilości razy do rządu, domagając się przeprowadzenia regulacji rzek...

Władze nie wiedziały o zbliżającej się katastrofie. Aż przyszła tragiczna jesień 1951 roku. Obłężne deszcze, padające całe lato i jesień powoływały, że rzeki Włoch...

Katastrofa przyszła nagłe, dla wielu zupełnie niespodziewanie. Oto co mówi jedna z uratowanych z powodzi kobiet, Pasquina Faccioli: „Kilka minut przed przerwa-

Katastrofa przyszła nagłe, dla wielu zupełnie niespodziewanie. Oto co mówi jedna z uratowanych z powodzi kobiet, Pasquina Faccioli: „Kilka minut przed przerwa-

WSTOLICY 480.582 wagony przetoczyły bez awarii zespoły manewrowe stacji Warszawa Główna Towarowa

Zespoły manewrowe stacji Warszawa Główna Towarowa wykonywały podjęte w dniu 5 lipca br. zobowiązania dla uczczenia 7 rocznicy PKWN.

Zespół starszego ustawicza Mariana Włodarczyka z rejonu Warszawa - Odolany zobowiązał się przetoczyć bez awarii 180.000 wagonów. Do dnia 8 listopada br. zespół ten przekroczył już podjęte zobowiązania...

Stolica otrzyma w grudniu halę sportową

W byłych garażach Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego przy placu Żelaznej Bramy trwają od kilku miesięcy roboty przy urządzeniu hali, która w końcu grudnia będzie przekazana do użytku Zrzeszenia Sportowego „Gwardia”.

Robotniczy zespół świetlicowy z Młynowa przygotowuje nową sztukę

Robotniczy zespół świetlicowy zespoły Młynowa przystępują wkrótce do przygotowania nowej sztuki Stanisława Piotrowskiego pt. „W rodzinny domu”...

Fabryka Maszyn i Urządzeń Młyńskich wykonała roczny plan produkcyjny

Fabryka Maszyn i Urządzeń Młyńskich wykonała w 100 procentach roczny plan produkcyjny w dniu 15 listopada.

Liga Morska organizuje kursy przysposobienia żeglarskiego

Okręg Stołeczny Ligi Morskiej przystąpił do organizacji masowych kursów przysposobienia żeglarskiego.

Wmurowanie tablic pamiątkowych poświęconych wybitnym działaczom wieki Oświecenia

Dla szerszego zapoznania mieszkańców Warszawy z postępowymi tradycjami naszej przeszłości zostanie otwarta w dniu 17 grudnia br. w Muzeum Narodowym wystawa „Wiek Oświecenia w Polsce”.



Gazeta fabryczna „Warta Stalinowska”

Wartość sztuki Ławreniewa polega nie tylko na prawidłowym nakreśleniu konfiguracyj walce klasowej i walce o przetrwanie narodu amerykańskiego...

Zostali dokonany, że dopóki nie zmienia się władcy tej Ameryki, Walter Kidd nie chce nosić orderu otrzymanego z ich rąk...

Zaletą oba sztuk jest świadomość i celowe przedstawianie Ameryce zbrodni i grabieży, Ameryce pragnącej nowej wojny, ludzi innej Ameryki...

„Głos Ameryki” jest walka przeciw tym siłom, które chcą pochnąć Stany Zjednoczone do wojny przeciw Związkowi Radzieckiemu Od pierwszego obrazu sztuki, w którym senator amerykańskim, przebywającym zaraz po wojnie w Niemczech...

„Głos Ameryki” jest sztuką głęboką i głęboko patriotyczną. Wyraża on w swej pozytywnej treści najlepsze cechy charakteru amerykańskiego Amerykanów...

Pragnie go unieszkodliwić w jednym z swych więzien. Wartość sztuki Ławreniewa polega nie tylko na prawidłowym nakreśleniu konfiguracyj walce klasowej i walce o przetrwanie narodu amerykańskiego...

Pragnie go unieszkodliwić w jednym z swych więzien. Wartość sztuki Ławreniewa polega nie tylko na prawidłowym nakreśleniu konfiguracyj walce klasowej i walce o przetrwanie narodu amerykańskiego...

Pragnie go unieszkodliwić w jednym z swych więzien. Wartość sztuki Ławreniewa polega nie tylko na prawidłowym nakreśleniu konfiguracyj walce klasowej i walce o przetrwanie narodu amerykańskiego...

Pragnie go unieszkodliwić w jednym z swych więzien. Wartość sztuki Ławreniewa polega nie tylko na prawidłowym nakreśleniu konfiguracyj walce klasowej i walce o przetrwanie narodu amerykańskiego...

TEATR

Polscy - „Madremu biada” - g 19. Kamerálny - „Grzech” - g 19. Nowy - „Pygmalion” - g 19. Powszechny - „Powrót” - g 19. Współczesny - „Mieszczanie” - g 19.

Polonia - „Poromca Atamana” - g 15, 17, 19, 21. Praha - „Czekaj na mnie” - g 15, 17, 19, 21. Polónia - „Poromca Atamana” - g 15, 17, 19, 21.

RADIO

Program I - na fal 1322 m. Uwaga: Słucha czynn od godz. 15.25. Program dnia 15.25. Wiadomości 16.00, 20.00, 23.00.

Program II - na fal 367 m. Program dnia 5.55, 13.25. Wiadomości 5.05, 6.00, 7.00, 7.55, 12.04, 17.05, 21.00, 23.50.

Teatr

Borys Ławreniew: „Głos Ameryki”. Dramat w 3 aktach (sześciu obrazach). Reżyseria: Borys Dmochowski. Scenografia: Igor Kusowicz. Występy gościnnie Leningradzkiego Akademickiego Teatru Dramatycznego im. Puszkina, odznakowego Orderem Czerwonego Sztandaru Pracy, na scenie Teatru Polskiego w Warszawie.

Współczesni dramaturgowie radzieccy zajmują się w swych sztukach nie tylko życiem i sprawkami ludzi radzieckich, nie tylko sięgają w przeszłość, ukazywając w swych utworach najważniejsze chwile i momenty historycznej drogi Związku Radzieckiego...

Do tego rodzaju sztuk należy „Głos Ameryki” Borysa Ławreniewa laureata Nagrody Stalinowskiej, autor znanych w Polsce sztuk takich jak „Prezjom”, „Za tych co na morzu” i innych. Sztuka Ławreniewa jest bliźniaczą siostrą „Zadania rosyjskiego” K. Simonowa...

Sztuka Ławreniewa została napisana półwiecie temu. W tym celu złożyłem wymagane świadectwa i egzaminów z Oddziału Związków Mierniczych RP w Katowicach...